XXXII Wtorek Okresu zwykłego

Tekst Ewangelii (*?k* 17,7-10): Kto z was, mając sługę, który orze lub pasie, powie mu, gdy on wróci z pola: "Pójdź i siądź do stołu?" Czy nie powie mu raczej: "Przygotuj mi wieczerzę, przepasz się i usługuj mi, aż zjem i napiję się, a potem ty będziesz jadł i pił?" Czy dziękuje słudze za to, że wykonał to, co mu polecono? Tak mówcie i wy, gdy uczynicie wszystko, co wam polecono: "Słudzy nieużyteczni jesteśmy; wykonaliśmy to, co powinniśmy wykonać"».

«Wykonali?my to, co powinni?my wykona?»

Rev. D. Jaume AYMAR i Ragolta
(Badalona, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj uwaga Ewangelii nie jest skierowana na postawę gospodarza, ale jego sług. Jezus zaprasza Swych apostołów za pomocą przypowieści do rozważenia kondycji służby: sługa ma wykonywać swoje obowiązki nie oczekując wynagrodzenia: «Czy dziękuje słudze za to, że wykonał to, co mu polecono?» (Łk 17,9). Nie jest to ostatnia lekcja Mistrza na temat służby. Jezus powie potem do Swoich uczniów: «Już was nie nazywam sługami, bo sługa nie wie, co czyni pan jego, ale nazwałem was przyjaciółmi, albowiem oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca mego» (J 15,15). Przyjaciele się nie rozliczają. Jeżeli słudzy mają wykonywać swoje obowiązki, tym bardziej apostołowie Jezusa, Jego przyjaciele. Mamy wypełniać misję powierzoną przez Boga, wiedząc, że nasza praca nie zasługuje na rekompensatę, bo robimy to z radością. A wszystko co mamy i kim jesteśmy, jest darem Boga.

Dla wierzącego wszystko jest znakiem, dla tego kto kocha wszystko jest darem. Praca dla Królestwa Bożego już jest naszą nagrodą; nie powinniśmy mówić ze smutkiem i niechęcią: «Słudzy nieużyteczni jesteśmy; wykonaliśmy to, co powinniśmy wykonać» (Łk 17,10), ale z radością tego, który został powołany do przekazywania Ewangelii.

W tych dniach pamiętamy także o dniu wielkiego świętego i wielkiego przyjaciela Jezusa, bardzo popularnego w Katalonii św Marcina z Tours, który poświęcił swoje życie służbie Ewangelii Chrystusa. O nim napisał Sulpicjusz Sewer: «Niezwykły człowiek, który nie poddał się ani pracy ani samej śmierci, nie miał preferencji dla żadnej z dwóch stron, nie bał się śmierci, nie odrzucał życia! Z wzniesionym w niebo wzrokiem i rękami jego niepokonany duch nie przestawał się modlić». W modlitwie, w dialogu z Przyjacielem, faktycznie znajdujemy tajemnicę i siłę naszej służby.

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Rozpoznajmy łaskę pamiętając o naszej naturze; nie chełp się, jeśli dobrze służysz, bo wykonałeś to, co do ciebie należy. Słońce czyni swoją powinność, księżyc też jest posłuszny, aniołowie wypełniają swoją misję» (Święty Ambroży)

- «Jeśli codziennie z pokorą wypełniamy wolę Bożą nie oczekując wzamian niczego od Niego, sam Jezus nam usłuży, pomoże, pocieszy i da siłę i pokój» (Benedykt XVI)

- «Im więcej człowiek czyni dobra, tym bardziej staje się wolnym. Prawdziwą wolnością jest tylko wolność w służbie dobra i sprawiedliwości. Wybór nieposłuszeństwa i zła jest nadużyciem wolności i prowadzi do “niewoli grzechu”» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 1733)